

Sobota, Gdzie mój hajs jest (Mash Up) ft. Matheo

szybko zarobiony hajs
potem spokój
nie mam czasu zejść na pokój
ciągle w ruchu
żeby mieć coś na boku
to mój rap, który leci w twoim bloku

czas leci, leci
Gdzie mój hajs jest
czas leci, leci
Gdzie mój hajs jest
czas leci, leci
Gdzie mój hajs jest
czas leci, leci
Gdzie mój hajs jest

dziwki się sypią
banknoty się sypią
zasypiam i wstaję z muzyką
bit już klasyką
i kładę na nim zwrotę
zarobię na tym fejm i zamienię na flotę

polskie złote płąć, dawaj, dawaj
tak zamienię na koks
nie twoja sprawa
na chu* udawać, nie chce cię uzdrawiać
ściągnąłeś, pobrałeś
weź hajs oddawaj
na psach nie nadawaj i bedziemy kwita
miejska muzyka dla bandytów o bandytach
im mniej wiem, tym lepiej śpię
ty kur* po śmierci nawet nie wyśpisz się
a chu* cię wie, z kim wpierd* makowiec
zapierd* szpagat niech Bóg zabierze zdrowie
wspólnic siano – i tak odbiore swoje
wiec na ra, siemano!

czas leci, leci
Gdzie mój hajs jest
czas leci, leci
Gdzie mój hajs jest
czas leci, leci
Gdzie mój hajs jest
czas leci, leci
Gdzie mój hajs jest